

Więcej rozumu miał koń

Za powożenie saniami pod wpływem alkoholu stracili prawo jazdy. Mało tego, teraz staną przed sądem. Grozi im nawet więzienie. Mowa od dwóch mieszkańców Burdeniszek w gminie Krasnopol.

Do zdarzenia za które mężczyźni odpowiedzą przed sądem doszło wczoraj około południa. Jan S. wracał saniami do domu z sąsiedniej wsi, gdzie miał organizować kulig. Jego klienci zrezygnowali jednak z usługi, bo stwierdzili, że woźnica jest pijany. Do drożdze do domu Jan S. spotkał swojego sąsiada. Mężczyźni wypili jeszcze butelkę wódki. Wtedy za powożenie wziął się sąsiad- 49- letni Fabian S. Nie spodobało się to jednak koniowi, który ciągnął sanie. Zwierzę zrzuciło mężczyzn w śnieg i wróciło do domu.

Tak leżących sąsiadów znalazł przypadkowy kierowca. Wezwał policję.

- Właściciel zaprzęgu, Jan S. trafił do szpitala. Kiedy go znaleźliśmy, był nieprzytomny, miał zakrwawioną twarz. Jego kompan wrócił do domu. Obaj staną przed sądem- powiedział Radeu 5 Andrzej Wiźlański, oficer prasowy policji w Sejnach.

Radio 5

